ROLNIK



Motto: „Uczcie się wzbogacajcie się — czekajcie.

Bezpłatny dodatek do „Głosu Wąbrzeskiego“ poświęcony zagadnieniom rolniczym

Nr. 1 | Wąbrzeźno, dnia 10 stycznia 1931 r. | Rok 3

Królewiecka fabryka mięsna w obliczu ruiny.

Prasa rzeźnicka niemiecka poświęciła w ostatnim czasie szereg artykułów sprawie rzeźni eksportowej „Ostpreussische Fleischwarenwerke A. G.“, w Królewcu.

Już w chwili jej założenia, tj. przed mniejwięcej dwoma latami, organizacje rzeźnickie niemieckie uznając w zasadzie dobre intencje rządu, który stwarzając rzeźnię w Królewcu, pragnął przyjść z pomocą rolnictwu wschodnio-pruskiemu, twierdziły jednak, że instytucję tę tworzy się na koszt rzemiosła rzeźnickiego i społeczeństwa konsumującego nie rokując jej poważniejszych sukcesów na przyszłość.

I w Polsce rzeźnia królewiecka wzbudziła duże zainteresowanie, gdyż celem przedsiębiorstwa było między innemi przyjście z pomocą ciężkiemu położeniu rolnictwa wschodnio-pruskiego przez złagodzenie skutków zawarcia traktatu handlowego polsko - niemieckiego. Myśl założenia fabryki mięsnej w Królewcu znalazła zrozumienie u ciężkiego przemysłu zachodnio-niemieckiego, który dążąc do zawarcia traktatu z Polską a spotykając zdecydowany opór ze strony pruskiego rolnictwa postanowił akcję tę poprzeć swemi wpływami oraz finansowo.

Projekt został zrealizowany głównie przy pomocy kredytów rządowych, przewidzianych w t. zw. „programie pomocy doraźnej dla rolnictwa (Landwirschaftliches Notprogramm“), z których 30 miljonów Mk. przeznaczono na usprawnienie i poparcie zbytu zwierząt rzeźnych i mięsa.

Kapitał zakładowy początkowy fabryki wynosił 3.600.00 Mk., a w subskrypcji wzięły udział: przemysł Zagłębia Ruhry, przemysł chemiczny, syndykat potasowy, przemysł węglowy, elektryczny, przedsiębiorstwa kolejowe, D. banki i inne poważne instytucje bankowe, centrala organizacyj zbytu zwierząt, miasto Królewiec w formie terenu na budowę, wreszcie kilku właścicieli ziemskich z Prus Wschodnich.

Jako kapitał obrotowy przeznaczył rząd niemiecki z wyżej wymienionego funduszu kwotę 4 miljony Mk.

Zdolność produkcyjną fabryki obliczono na ubój roczny: 130 000 świń, 26 000 sztuk bydła rogatego i 26 000 cieląt.

Przestrzeń fabryki obejmuje 25 ha a urządzenia są wyrazem najnowocześniejszych zdobyczy techniki, o czem zresztą świadczą koszta budowy, wynoszące około 4 000 000 Mk., czyli sumę przekraczającą kapitał zakładowy.

Zdawałoby się, że instytucja tak zasobna w nowoczesne urządzenia techniczne i w kapitał obrotowy powinna była zająć poważne stanowisko w niemieckim przemyśle mięsnym, tymczasem stało się inaczej, gdyż wedle krążących pogłosek oraz wiadomości otrzymanych z bardzo autorytatywnych źródeł przedsiębiorstwo stoi wobec ruiny finansowej.

Powodem niepowodzenia mają być z jednej strony trudności zbytu wyprodukowanego towaru, a z drugiej strony niemożność nabycia odpowiedniego surowca w Prusach Wschodnich.

Wedle programu dwie trzecie produkcji miało być przedmiotem eksportu zagranicę, a jedna trzecia była przeznaczona na zaopatrywanie rynku wewnętrznego. Jednak ceny surowca były tak wysokie, że mimo wysokich premij eksportowych, wywóz gotowych produktów zagranicę stał się nieopłacalnym, a także obsyłanie rynku berlińskiego naraziło firmę na poważne straty.

W maju ub. roku rozpoczęto produkcję bekonów i w tym celu zawarto umowę z firmą „Armour and Co“, jednak znowu wysokie ceny surowca krajowego przy niskich stosunkowo cenach bekonów na rynku angielskim spowodowały, że nawet przy bardzo wysokiej premji wywozowej fabryka dokładała podobno około 20 Mk. do 1 q bekonu i zmuszona była po 2-ch miesiącach eksport wstrzymać.

Rzeźnicka prasa niemiecka informuje, że w roku 1929 poddano ubojowi zaledwie 7500 świń i że do każdej świni fabryka dokładała około 56 Mk., temwięcej, że dużą część mięsa surowego potrzebnego do produkcji kupowała na rynku berlińskim i po przerobieniu znowu rzucała w formie gotowych produktów na rynek stolicy. Krew i szczecinę ze świń, poddawanych ubojowi, stanowiące artykuły bardzo cenne, niszczono, nie mogąc rzekomo znaleźć dla nich nabywców.

Przy tak małej produkcji i nieracjonalnej gospodarce nie można się dziwić złym rezultatom, tem-

więcej, że fabryka wyzyskiwała zaledwie $^1/_{15}$ część swej zdolności produkcyjnej i zatrudnia olbrzymi stosunkowo aparat administracyjny, złożony ze 120 robotników i urzędników.

Kapitał obrotowy ma być obecnie już w zupełności wyczerpany, a banki podobno nie mają zamiaru udzielać dalszych kredytów, należy zatem przypuszczać, że fabryka znajduje się na drodze do bankructwa.

Nie ulega wątpliwości, że sfery gospodarcze pruskie i rząd niemiecki będą dokładały wszelkich starań, aby do bankructwa nie dopuścić, jednak jeżeli to uczynią to popełnią prawdopodobnie nowy błąd, gdyż błąd tkwi w samem założeniu i sztucznemi środkami nie da się naprawić. Polega on na fakcie, że świnie wschodnio-pruskie uzyskują korzystne ceny na niemieckich rynkach konsumcyjnych (w Saksonji, Bawarji, Westfalji itp.), wobec czego fabryka królewiecka zmuszona jest zakupywać surowiec po cenach, jakie można osięgnąć na tych rynkach, obniżonych zaledwie o nieznaczne koszty transportu, gdyż taryfa kolejowa niemiecka przewiduje 30 proc. zniżki dla transportów żywych świń, przewożonych z Królewca do Berlina. Obliczenia wykazują, że fabryka królewiecka zakupuje świnie od hodowców wschodnio prusk. po cenie zaledwie 9 Mk. na 100 kg żywej wagi niższej od cen notowanych na giełdzie berlińskiej.

Przy tak wysokiej cenie surowca nie można mówić o rentownej sprzedaży gotowych produktów ani na rynku krajowym, ani na rynkach zagranicznych.

W takich warunkach należy wątpić, czy znajdzie się instytucja finansowa, któraby chciała lokować dalsze kredyty w przedsiębiorstwo, nie mające podstaw rentowności, a pomoc rządu mogłaby polegać chyba na przyznaniu dalszych ulg taryfowych względnie jeszcze wyższych niż dotąd premij wywozowych, które i tak są za wygórowane i obciążają nadmiernie skarb państwa.

Mimo to sfery dobrze poinformowane twierdzą, że wbrew wszelkiej logice i zasadom kupieckim losy fabryki królewieckiej w sensie jej likwidacji nie zostały przesądzone i że zostaną podjęte energiczne kroki w celu jej dalszego utrzymania.

Dla nas sprawa ta przedstawia pewne zainteresowanie, gdyż istniały przez jakiś niedługo zresztą czas zamiary, aby fabryce królewieckiej przyjść z pomocą przez dostarczenie jej tańszego surowca zagranicznego, a nadto fabryka w okresie rozpoczęcia produkcji bekonów wzbudzała wśród naszych sfer bekoniarskich obawy stworzenia poważniejszej konkurencji dla polskiego bekonu na rynku angielskim. Obawy te okazały się nieuzasadnionemi, gdyż bekon królewiecki ani swą jakością ani ceną nie okazał się w stosunku do Polski konkurencyjnym.

Z t r u d n e g o położenia fabryki królewieckiej możemy tylko wysnuć dla nas naukę, że przy wszelkich poczynaniach organizacyjnych przemysłu mięsnego, należy się przedewszystkiem liczyć z oszczędnością i nie inwestować w przedsiębiorstwa zbyt wielkich funduszów, tj. przed rozpoczęciem budowy przeprowadzić gruntowną kalkulację rentowności.

Dr. D.

—o—

Pryszczyca.

Od paru miesięcy szerzy się na Pomorzu zaraza pryszczycy. Chorobie tej ulegają zwierzęta racicowe, bydło rogate, owce, kozy, świnie (stąd nazwa: zaraza pyska i racic) — w rzadkich wypadkach konie i inne zwierzęta, — a nawet ludzie.

Ważną kwestję odgrywa pryszczyca w rozwoju gospodarczem kraju, gdy się przyjmie, że bardzo znaczny procent śmiertelności wykazują cielęta (do 80 proc.), krowy podczas tej choroby często ronią, — mleko spada do jednej trzeciej, — a równocześnie wszystkie zwierzęta stają się wychudzone i tracą na wadze. — Pomijając te fakty, przy szerzeniu się pryszczycy zostają zamknięte wszelkie targi, jarmarki, wystawy, pokazy, przetargi i t. p. dla zwierząt racicowych, — przyczem wywóz i przewóz tych zwierząt jest zakazany, a zatem ruch handlowy temi zwierzętami zostaje niemal zniesiony. Na wyjątki zezwala tylko Starosta wzgl. Wojewoda. W związku z szerzeniem się tej choroby zostaje wstrzymany wywóz zwierząt racicowych zagranicę, a tem samem spadek cen zwierząt i mięsa. Jedynym skutecznym środkiem dla stłumienia pryszczycy jest należyte i ścisłe przestrzeganie zarządzeń wydanych przez władze. Straty dla rolnictwa są bardzo poważne. Statystyka wykazała, że suma strat przy pryszczycy w Europie w latach 1890—1909 wynosiły 2 miljardy franków. Należy przytem przyjąć, że straty tylko w mleku wynoszą na każdą sztukę chorą 15—25 zł. Głównymi środkami ochronnymi są: zamknięcie zagrody, w której urzędowo stwierdzono pryszczycę, — tablice ostrzegawcze (z napisem „Pryszczyca") wiązanie psów, niedopuszczanie poza obręb zagrody innych zwierząt (kotów, gołębi, królików, drobiu i t. p.), — oraz używanie mleka tylko w stanie przegotowanym. Zakaźnik pryszczycy nie został dotychczas wykryty, natomiast stwierdzono, że znajduje się w zawartości pęcherzyków, skąd łatwo zakażać może mleko, ślinę, wydaliny i krew.

Pierwszym objawem tej choroby u zwierząt jest podniesienie się ciepłoty ciała, która wkrótce opada, w czasie powstawania pęcherzyków pryszczycowych na błonie śluzowej jamy gębowej, wymieniu i szparach racicowych. Zwierzęta są smutne, przeżuwają pokarm ostrożnie, a często tracą chęć do jedzenia. Z jamy gębowej ciągnie się ślina w długich nitkach. — Stan taki trwa 2—5 dni, poczem następuje ogólne polepszenie, a w miejscach pęcherzyków tworzą się strupki. W tym właśnie czasie należy stosować wszelkie, możliwe środki ochronne, celem niedopuszczenia rozwleczenia zakaźników (mieszczących się w zawartości pęcherzyków, strupkach, ślinie, mleku, złuszczonym nabłonku) przez bezpośrednie lub pośrednie zetknięcie się sztuk chorych ze zdrowemi, na pastwiskach, targowiskach, w oborach i t. p. — Stwierdzono, iż zakażenie następuje zwykle przez paszę, mleko, ślinę wodę, podściółkę, wozy, wagony kolejowe, statki, rampy kolejowe i t. p., które zostały zanieczyszczone zakaźnikami pryszczycy od zwierząt chorych.

Ludzie mogą być również przyczyną rozwleczenia choroby, np. służba stajenna, dojarki i do-

jarze, oprzętacze, handlarze, rzeźnicy, domokrążni, którzy łatwo przenieść mogą zakaźniki pryszczycy zapomocą obuwia, odzieży, i rąk. — Wytrzymałość zakaźników tej choroby jest słaba. Ciepłota 60° C niszczy zjadliwości limfy pęcherzyków już po 15 minutach, — a ciepłota 100° C niszczy ją natychmiast. Światło dzienne (październik — luty) niszczy zakaźniki dopiero pod wpływem kwaśnej fermentacji w oborniku.

W roztworze wapna 5%, sody 3%, karbolu 2%, kwasu solnego 1% zakaźniki zostają zniszczone w ciągu 1 godziny. Nadmienić wypada, iż pryszczyca należy do zaraźliwych chorób zwierzęcych, co do której istnieje obowiązek natychmiastowego zgłoszenia do najbliższego posterunku policyjnego lub bezpośrednio do Starostwa. — Za bydło rogate (z wyjątkiem cieląt do 3 miesięcy) padłe z powodu pryszczycy należy się w myśl obowiązujących przepisów zapomoga, wynosząca trzy czwarte wartości szacunkowej.

RADJO ROLNIKA.

RADJOWE PROGRAMY ROLNICZE.

Sprawa postępu rolniczego w naszych bardzo niestałych warunkach opłacalności prowadzenia gospodarstw, w wielkiej mierze zależna jest od właściwie zorganizowanej i umiejętnej świadomej swego celu pracy rolnika.

Tak pojętą istotę pracy tworzyć może jedynie szeroko rozwinięta oświata zawodowa. Mimo wielkich trudności jaki szerzenie oświaty rolniczej u nas napotyka, każdy rolnik ma w mniejszej lub większej mierze otwarty dostęp do skarbnicy wiedzy, którą zdobywać może drogą samokształcenia się zawodowego przez czytanie pism i książek rolniczych, oraz przez odczyty radjowe.

W niedzielę, dnia 11 stycznia rb. o godz. 14-tej o tym sposobie zdobywania wiedzy rolniczej mówić będzie przez radjo inż. W. Sawicki w pogadance p. t.: „Samokształcenie się w rolnictwie przy pomocy książki".

W dalszym ciągu niedzielnego programu Rozgłośnia Warszawska nada odczyt mecenasa Zygmunta Nadratowskiego o godz. 14,30. Będzie to „Pogadanka prawnicza" — znajdą w niej radjosłuchacze wyjaśnienie szeregu spraw prawnych, z jakiemi rolnik jako właściciel gospodarstwa, obywatel, sąsiad, wreszcie jako członek rodziny często się spotyka.

Kończy o godz. 15,00 niedzielną audycję radjowa pogadanka „Cukier dla koni i świń" — wygłosi ją prof. Jan Rostafiński, dając szereg ciekawych wiadomości w zakresie racjonalnego odżywiania zwierząt domowych.

ROLNICZE PROGRAMY RADJOWE w AUSTRJI

Bardzo czynną i urozmaiconą działalność działu rolniczego centralnej radjostacji warszawskiej Polskiego Radja warto porównać z działalnością rolniczych radjostacyj zagranicznych.

Znane są i przez radjosłuchaczów cenione starannie opracowane i wykonywane programy ogólne radjostacji wiedeńskiej; jeżeli chodzi natomiast o dział rolny stacji, niema on swego specjalnego kierownictwa, a podlega całkowicie działowi naukowemu radjostacji. Program rolniczy ustalany jest na konferencjach przedstawicieli zarządu radjostacji z przedstawicielami innych zawodów.

Na audycje rolnicze radjostacji wiedeńskiej przeznaczona jest tygodniowo t. zw. „Godzina naczelnych organizacyj rolniczych". Na godzinę tę składają się odczyty wygłaszane w dni powszednie. Rozwój ilościowy audycyj rolniczych jest bardzo słaby, jak o tem świadczy wymownie następujące stawienie odczytów:
1926/7 - 49, 1927/8 - 42, 1928/9 - 43, 1929/30 - 57.

Znaczną część programu rolniczego stanowią odczyty o treści ekonomiczno-rolniczej oraz poświęcone sprawom organizowania zawodu rolniczego. — Brak w programie rolniczym radjostacji austrjackiej niemal całkowicie tego, co stanowi treść i istotę działalności rolniczej w tem środowisku, które wiedzy tej najbardziej potrzebuje — wśród drobnych rolników. Nasz program rolniczy jest o wiele bogatszy treścią i bardziej przystosowany do potrzeb najszerszych mas rolniczych. W. T.

BUDZET

dla robotników rolnych Województwa Pomorskiego od dnia 1 października 1930 r. do 31 marca 1931 r.

Deputatnik:

10,5 kwintala żyta a 17 zł. —	178,50 zł
3 „ jęczmienia a 18 zł —	54,— zł
1,5 „ pszenicy a 25,50 zł —	38,25 zł
1 „ grochu a 30 zł —	30,— zł
15 „ kartofli a 1,80 zł —	27,— zł
0,375 ha roli a 40 zł —	60,— zł
0,030 ha kapuśnika a 10,— zł —	10,— zł
utrzymanie jednej krowy	170,— zł
suchostanie krowy 90 ltr. mleka	16,— zł
mieszkanie	60,— zł
opał	175,— zł
zasługi	180,— zł
Razem	998,75 zł

998,75 zł : 300 dni = 2,33 dziennego zarobku czyli na godzinę 0,36 zł.

Chałupnik:

6 kwintali żyta a 17 zł —	102,— zł
1,5 „ jęczmienia a 18,— zł —	27,— zł
0,75 „ pszenicy a 25,50 zł —	19,12 zł
0,75 „ grochu a 30,— zł —	22,50 zł
0,375 ha roli a 40,— zł —	60,— zł
15 kwintali ziemniaków a 1,80 zł —	27,— zł
2 wolne furmanki i słoma	20,— zł
opał	60,— zł
dzionka (przeciętnie)	600,— zł
Razem:	937,62 zł

937,62 zł : 300 dni =	3,12 zł
dziennego zarobku, czyli na godzinę	0,34 zł
Wartość deputatu dziennego	1,12 zł

Zaciężnik:

Kategorja I a. i I b. (chłopcy i dziewczęta od 14—16 lat):

3	kwintale	żyta	a 17,— zł	51,— zł
1	„	jęczmienia	a 18,— zł	18,— zł
0,5	„	grochu	a 30,— zł	15,— zł
15	„	ziemniaków	a 1,80 zł	27,— zł
2,5	„	węgla	a 4,— zł	10,— zł
			razem:	121,— zł

Kategorja II a, II b, III i IV według kontraktu taryfowego:

4	kwintale żyta	a 17,— zł	68,— zł
1	„ jęczmienia	a 18,— zł	18,— zł
0,5	„ pszenicy	a 25,— zł	12,75 zł
0,5	„ grochu	a 30,— zł	15,— zł
15	„ ziemniaków	a 1,80 zł	27,— zł
2,5	„ węgla	a 4,— zł	10,— zł
		razem:	150,75 zł

Tygodniowy budżet dla sezonowców:

15 kg ziemniaków	0,27 zł
7 ltr. mleka zbieranego	0,35 zł
3,5 kg chleba	1,05 zł
0,5 kg kaszy	0,20 zł
1 kg mąki	0,34 zł
0,25 kg soli	0,09 zł
Opał, mieszkanie, światło i naczynia kuchenne, kucharka na 20 sezonowców	1,60 zł
razem:	4,20 zł

Wartość deputatu dziennie 0,60 zł.

Pomorska Komisja Pracy
(—) Sojecki.

Zjednoczenie Zawodowe Polskie
Związek Robotników Rolnych i Leśnych
(—) Malinowski (—) Krupka.

Landbund Weichselgau
(—) Spitzer (—) Kuntze.

CUDA HODOWLI.

ROŚLINY TYTONIOWE BEZ NIKOTYNY.

W miejscowości Forchheim pod Karlsruhe istnieje specjalny instytut hodowli roślin tytoniowych mający na celu badanie drogą doświadczalną zarówno najlepszych sposobów uprawy, jak i sposobów zmniejszania w liściach roślin nadmiaru szkodliwych ilości nikotyny. W tym celu prowadzone są naukowe doświadczenia nad przeszło 150-ciu tysiącami gatunków tytoniów ze wszystkich krajów świata. Dyrektor instytutu podaje w ostatnim numerze czasopisma naukowego „Umschau" wiadomości o wynikach tych badań. Zgórą 4000 doświadczeń dowiodły, że drogą specjalnej hodowli, siania, nawożenia etc. można sprowadzić ilość nikotyny, zawartą w roślinach tytoniowych, prawie do zera. Naodwrót jednak można również podnieść tę ilość nawet do wysokości 12 proc. Udało się także w trakcie prac doświadczalnych stwierdzić, że niektóre gatunki tytoniu, chociażby przeniesione z najgorętszych krain, jeżeli będą tylko zasadzone, a nie pielęgnowane, zawsze posiadają ten sam procent nikotyny, co i w swojej ojczyźnie. Można więc będzie w przyszłości regulować procent nikotyny, zawartej w liściach tytoniowych, zupełnie dowolnie. Na ilość nikotyny posiada także ogromny wpływ sposób, w jaki się suszy liście tytoniu. Z doświadczeń instytutu wynika również, że tytoń, pozbawiony nikotyny w drodze naturalnej, nie traci ani aromatu, ani smaku. Dym z papierosów zrobionych z tytoniu specjalnie wyhodowanego nie szkodzi zupełnie nawet osobom, które nie znoszą zapachu tytoniowego, podczas gdy nawet najlepiej w drodze chemicznej „odnikotynowane" papierosy nabierają w paleniu nieprzyjemnych właściwości.

Panów Sekretarzy Kółek Rolniczych upraszamy o regularne nadsyłanie sprawozdań z odbytych zebrań.

NOTOWANIA GIEŁDY PŁODÓW ROLNICZYCH w POZNANIU.

Urzędowe stwierdzenie komisji notowania cen

Notowania oficjalne z dnia 7 I. 1931 r.

100 kg. w ładunkach wagonowych parytet Poznań.

Żyto	17,75—18,25
Pszenica	22,00—23,50
Jęczmień zw.	20,00—21,50
Jęczmień brow.	25,00—27,00
Owies	19,75—21,00
Mąka żytnia 65% z work. stan.	—,——30,25
Mąka pszenna 65% z work.	41,25—44,[illegible]5
Otręby żytne	12,00—13,50
Otręby pszenne	12,00—13,50

TARGOWICA MIEJSKA.

z dnia 5 I. 1931 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Bydło:

B. Stadniki:

a) wytuczone pełnomięsiste	96—106
b) tuczne mięsiste	90— 94
c) tuczne dobrze odżywione	80— 86
d) miernie odżywione	70— 76

Jałówki i krowy.

a) pełnomięś. wytucz krowy najw. wartości rzeźnej	130—115
b) pełnomies. wytucz. krowy mniej dobre młode naj. wart. rzeźnej do lat 7.	120—107
c) starsze wytucz. jałówki i krowy	————
d) miernie odżywione krowy i jałówki	80— 90
e) licho odżywione krowy i jałówki	70— 80
Opasy chlewne:	

CIELĘTA.

a) najprzedniejsze cielęta tuczne	160—127
b) średnio tuczone cielęta i najprzed. ssaki	160—120
c) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	160—116
d) liche ssaki	90—129

OWCE.

a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	120—134
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżyw. młode owce	100—110
c) miernie odżywione skopy i owce	————

ŚWINIE.

b) pełnomiesiste od 120 do 150 kg. żyw. wagi	150—140
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żyw. wagi	128—133
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żyw. wagi	120—126
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	110—110
f) maciory i późne kastraty	120—138